

Przełącz się na OFF

Nowe miejsce twórczych spotkań w Szczecinie

Monika Petryczko, menadżer artystyczny OFF Mariny

OFF Marina to otwarta na wszelkie inicjatywy przestrzeń znajdująca się na granicy centrum miasta i dzielnicy Pomorzany. Poprzemysłowy, zabytkowy budynek, wraz z otaczającymi go pracowniami, fragmentem wzniesienia nadodrzańskiego, betonowymi zawijasami z minionej epoki i „robotnymi” ludźmi krzątającymi się od świtu do zmierzchu. OFF Marina to jedyna taka w Polsce co-workingowa przestrzeń – zapewniająca rozwój artystów i młodych przedsiębiorców kilkunastu dziedzin. To także ponad 1000 metrów kwadratowych przeznaczonych na regularne wydarzenia kulturalne, koncerty, spotkania czy konferencje naukowe. Ponadto OFF Marina to realizacja artystycznych idei na trasie Berlin – Szczecin – Warszawa.

Przebieg, gdzie dzisiaj znajduje się OFF Marina, funkcjonuje od połowy XIX wieku – niegdyś jako miejsce do wypoczynku dla królewskiego pułkownika, późniejszy park o dźwięcznej nazwie „Cap Cheri” czy zagrody dla zwierząt stanowiące swoiste Tiergarten. Teren znajdujący się na skarpie odrzańskiej wzbogacał się stopniowo o kolejne budynki i na przełomie wieku zapewniał różne atrakcje ówczesnym mieszkańcom dzisiejszego Szczecina. OFF Marina to także „scheda” po istniejącej tu niegdyś restauracji wzbogaconej o sale koncer-

towe i teatr, fabryce serów czy schronie utworzonym w okolicach II wojny światowej. W 1940 roku na tym terenie funkcjonował także obóz pracy przymusowej dla Polaków, działający pod nazwą Polenlager-Siegfried Behnke, gdzie produkowano cumy okrętowe. Działka często zmieniała właścicieli, jak również funkcje. Charakter miejsca był definiowany przez czas, zarządców i potrzeby: od teatru, poprzez obóz pracy przymusowej, aż po działający do lat 90. skład meblowy. Stąd też dziś, aby znaleźć OFF Marinę, wystarczy dowolnego szczecinianina zapytać o „Meblosprzęt” na Pomorzanie – z którego, niemalże wagonami, stoliki, krzeselka i inne towary „pierwszej potrzeby” trafiały do domów w całej Polsce.

Kto działa w OFF Marinie?

Mimo że OFF Marina dopiero zaczyna pozyskiwać środki na stworzenie FabLabu (inaczej pracowni; od ang. Fabrication Laboratory), to już w jej granicach sporo się dzieje. Wokół głównej sali, w swobodnie rozsianych pracowniach, gromadzą się twórcy sztuk niecodziennych. Znaleźć tu można: graficyarzy z Piotrem Paukiem, czyli Lumpem, na czele, twórców mebli ze skrzyń niegdyś przewożących dzieła sztuki (CRATEIVE), producenta lamp z betonu czy miłośnika pszczoł tworzącego projekt „Miejski Ul”. OFF Marina to miejsce wykorzystujące 100% swojej przestrzeni – podczas gdy na dachu powstaje pasieka, kilka pięter niżej (w piwnicy) wytwarzane są autorskie lampy z betonu. To naturalnie powstające zagłębienie zachodniopomorskich twórców. „Przyklejony” niejako do terenu biurowiec, dumnie podtrzymujący szyld „Meblosprzętu”, zaprasza do odwiedzin. Działa tu atelier fotograficzne „Studio Obrazkowe”, swoje usługi oferuje architektka Ewa Ratuszyńska, eko-modę proponuje Aleksandra Słowiak („Fikus”), a artaplikacje czyni Paweł Junak. Nieopodal, zza węgła, spogląda na biurowiec inna pracownia, już teraz budząca zachwyt – miejsce produkcji autor-

skich gitar na zamówienie, czyli Bouwer Guitars. Co krok to twórca. Warto wspomnieć, że wciąż ich przybywa, bo i atmosfera tu panująca, wraz z pięknymi sąsiadującymi przestrzeniami, urzeka i szybko nie wypuszcza ze swych objęć.

Kodeks OFF

Kto może działać w OFF Marinie? Każdy! Jeśli tylko znajdzie się miejsce, pracę twórczą można zacząć od zaraz.

Jest kilka zasad, którymi kierują się OFFowcy. Naczelną z nich jest deklarowana pomoc względem wszystkich działających na miejscu twórców. Jest to dość prosta sprawa, a jednocześnie mocno zapominana przez „cywilizowane” społeczeństwo wieku XXI. Przejawia się ona już teraz na kilku poziomach, a ująć ją można najkrócej: „Ty zrobisz mi stół – ja zrobię Ci zdjęcie”.

OFF showroom

Proste zależności działające w OFF to także podstawa do tworzącego się OFFowego showroomu – zarówno wirtualnego, jak i realnego. OFF Showroom to docelowo platforma umożliwiająca promocję produktów stworzonych w OFF na całym świecie oraz ich sprzedaż.

Dobrzy ludzie zafiksowani na działanie

OFF od początku działalności (październik 2013 roku) cieszy się wsparciem dobrych ludzi, organizacji pozarządowych, kolektywów i instytucji. Ideowo i energetycznie OFF wspiera Akademia Sztuki, pod względem pomysłów i inicjatyw w OFF swoje „3 grosze” dokładają takie stowarzyszenia, jak: Las Sztuki, Rowerowy Szczecin, Klastert.it, zaś za całość działań koordynujących OFF Marinę odpowiedzialne jest Stowarzyszenie MiastoHolizm. Warto wspomnieć także o przychylności samorządowców i spoglądaniu dobrym okiem na działania w OFF przez Olgierda Geblewicza, Marszałka Województwa Zachodniopomorskiego. To właśnie dzięki wsparciu Urzędu Marszałkowskiego swój projekt w OFF będzie mogła zrealizować tegoroczna stypendystka Sabina Waclawczyk.

Czy na Pomorzanach takie miejsce ma sens?

OFF stacjonuje sobie zgrabnie, nikomu nie zawadzając, na styku Pomorzan i Śródmieścia, umożli-

wiając spotkania tym, którzy chcą podziać. Znajdzie się pewnie za czas jakiś grupa „hejterów”, którzy powiedzą, że to „za daleko” od centrum miasta; póki co jednak odległość nam służy, i to z kilku powodów.

Na Pomorzanach panuje bliżej nieokreślony spokój, motywujący do działania, wyzwalaający z objęć stresu i pośpiechu. Tzw. Pomki mają także to do siebie, że nie kasują za parkowanie auta. W tej byle robotniczej dzielnicy także coraz częściej osiedlają się młodzi ludzie (niedrogi mieszkania, kawalerki po babci itd.). Pomorzany to dzielnica trochę zapomniana, odstawiona na boczny tor, przez co wygłodniała wrażeń i atrakcji – najlepszym dowodem na to jest aktywność seniorów na wszelkich organizowanych w OFF imprezach – przychodzą, siadają, patrzą. Pomorzany w końcu to miejsce niskich czynszów wynajmu przestrzeni, także tych w OFF.

OFF Marina to również miejsce, w którym swe początki biorą przeróżne festiwale. Warto już teraz wspomnieć o międzynarodowych spotkaniach z designem, które jeszcze w tym roku zainicjuje cykliczne obcowanie ze sztuką użytkową.

W naszej przestrzeni już teraz, choć nadal „z pewną nieśmiałością” odbywają się też wydarzenia kulturalne. Teatr tańca, wernisaże, sztuka DJ-ska, pokazy mody to zaledwie kilka haseł realizowanych w OFF od października zeszłego roku.

OFF to ogromna przestrzeń, ogromnych możliwości, dlatego już teraz zgłaszają się do niej grupy zainteresowane organizowaniem warsztatów, naki gry na instrumentach czy przeprowadzeniem konferencji naukowych w mniej konwencjonalnym miejscu.

Najbliższe działania

FabLab w OFF buduje się niespiesznie, bo potrzebuje ogromnego wsparcia finansowego. Oczywiście zabiega o nie, ale nie próżnując. Regularnie w OFF odbywają się dni otwartych pracowni czy muzyczne spotkania. W najbliższym czasie planowany jest Design Day (prezentujący działania OFF twórców i ich przyjaciół z Warszawy, Poznania, Berlina i Londynu) a także liczne eskapady OFF twórców do innych tego typu miejsc sprawnie działających w Europie.

Warto odwiedzić OFF Marinę, także na stronie internetowej www.off-marina.pl.